

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Grzegorza. Jutro: Antonina. M.p., Niedziela, 9 maja 1943 r. Nr. 238.

3-ci MAJ w WARSZAWIE

London, 8.V. Do Londynu nadeszła wiadomość, że w dniu święta narodowego 3 maja wydział wykonawczy kierownictwa walki cywilnej w Warszawie włączył się w mikrofony uliczne na placu Wilsona i w innych punktach miasta. Nadano "Rotę", następnie wygłoszono przemówienie 3-majowe, poczym odegrany został hymn narodowy. Wokół megafonów gromadziły się tłumy mieszkańców stolicy. Nastrój był podniosły. W czasie hymnu narodowego słuchacze płakali.

Na szlakach historycznej ofensywy

JAK PADE TUNIS I BIZERTA

London, 8.V. Zajęcie Bizerty i Tunisu nastąpiło w 36 godzin po rozpoczęciu ofensywy przez wojska amerykańskie i brytyjskie. Uderzeniu na lądzie towarzyszyły działania lotnicze na skalę nieznaną w historii wojny. Wystarczy powiedzieć, że na jeden tylko odcinek o powierzchni 6 km. kw. przeprowadzono 2 tys. ataków z powietrza. Ogółem lotnictwo sprzymierzonych odbyło 4.500 lotów bojowych. Jednocześnie zadano dotkliwe ciosy transportowi i żegludze m-pla, zatapiając u wybrzeży Tunisu i w portach śródziemnomorskich 40 statków niemieckich i włoskich, nie licząc 3-ech kontrtorpedowców. Wśród zatopionych jednostek morskich znajdują się statki, którymi d-two osi usiłowało ewakuować część swych wojsk z Tunisu.

London, 8.V. I armia brytyjska przesłała w ciągu 36-u godzin dystans około 35 km. Armia ta, posiadająca najnowocześniejsze na froncie afrykańskim jednostki pancerne, przeprowadziła natarcie siłami 400-u czołgów, które ostatnie 20 km. dzielące je od Tunisu, przebyły w ciągu 12-u godzin mimo silnego oporu m-pla i rozległych pól minowych. Gen. von Arnim usiłował stawiać dwukrotnie opór na liniach obronnych niedaleko poza miastem Massico, oraz na przedmieściu Le Bardo pod Tunisem. Przedmieście to oddziały I armii zdobyły po za ciężkiej walce wręcz. Ilość jeńców i zdobytego sprzętu nie została jeszcze ujawniona. O godz. 16 całe miasto Tunis opanowane już było przez wojska brytyjskie.

London, 8.V. Kolumny pancerne II korpusu amerykańskiego dotarły wczoraj niedługo po godz. 12 w południe do Ferryville, skąd skierowały się natychmiast dalej na płn.wschód i po 4-ch godzinach zajęły już Bizertę. W końcowej fazie walk Amerykanie musieli przebrnąć się przez wielki obóz warowny, broniący dostępu do portu od strony lądu.

London, 8.V. Po zajęciu Bizerty i Tunisu oddziały niemieckie i włoskie

wypierane są przez sprzymierzonych w kierunku morza. Przez zajęcie Bizerty i Tunisu sprzymierzeni odcięli poszczególne grupy wojsk niemieckich i włoskich. Znalazły się one w pułapce między dwoma potężnymi armiami sojuszniczymi. Pewne ośrodki oporu m-pla koncentrują się jeszcze w górach na południe od Tunisu i Bizerty, główne jednak siły osi usiłują za wszelką cenę wycofać się na półwysep Bon. Stąd prawdopodobnie Niemcy podejmą próbę ewakuacji.

London, 8.V. Zdaniem rzeczoznawców wojskowych sytuacja wojsk niemiecko-włoskich na przyładku Bon będzie beznadziejna. Jeden z komentatorów stwierdza: Przyładek Bon nie będzie dla Niemców i Włochów przyładkiem "dobrym"/"bon" znaczy po francusku "dobry"/; jest to idealny teren do wyniszczenia. Francuski rzecznik wojskowy oświadczył przez radio z Algieru: Niemcy i Włosi są w sytuacji bez wyjścia: jeżeli będą walczyć - wybić ci zostaną co do jednego, jeżeli będą próbować ewakuacji - zniszczeni zostaną przez lotnictwo sprzymierzonych i flotę adm. Cunninghama, która czeka na taką okazję. Inni rzeczoznawcy wojskowi podkreślają, że trzy armie sprzymierzonych: brytyjska, amerykańska i francuska odbyły generalną próbę inwazji na Europę.

London, 8.V. Wojska francuskie zdobyły Pont du Fahs i według nieoficjalnych doniesień znajdują się już o 16 km. poza tym najważniejszym węzłem komunikacyjnym w Tunisie. VIII armia brytyjska wzięła wielu jeńców i prowadzi ożywione działania lokalne. Ofensywa lotnicza sprzymierzonych w całym basenie śródziemnomorskim trwa nadal.

London, 8.V. Gen. Eisenhower po krótkim pobycie na froncie powrócił do Algieru. Podkreślił on wzorową koordynację wszystkich rodzajów broni, ścisłe współdziałanie wojsk brytyjskich, amerykańskich i francuskich

wreszcie znakomitą współpracę lotnictwa z armią lądową. Widzimy wyniki jednolitego dowództwa - stwierdził gen. Eisenhower - które spoczywa w rękach gen. Alexandra. Dla przyszłych działań sprzymierzonych wyniki te stanowią b.ważną wskazówkę.

Londyn, 9.V. Korespondent Reutera do nosi, że Niemcy znajdują się w stanie zupełnego bezładu. Widać to jasno z ze znań napływających jeńców, których liczba idzie w tysiące. Drogi, wiodące na półwysp Bon, zatłoczone są uciekającymi oddziałami niemieckimi. Lotnictwo bombarduje nadal cofającego się n-pla. W ciągu ostatniej doby zrzucono 600 ton bomb na wybrzeża półwyspu Bon, niszcząc zbudowane niedawno mola.

Londyn, 9.V. Korespondenci wojenni donoszą o wielkim entuzjazmie wśród ludności Tunisu i Bizerty. Wkraczające wojska sprzymierzonych obrzucone kwiatami, odbywały się żywiołowe manifestacje.

Londyn, 9.V. Z całego świata napływają gratulacje z okazji wspaniałego zwycięstwa sprzymierzonych. Prezydent Raczkiewicz wysłał depezę do króla Jerzego VI i Roosevelta, gen. Sikorski zaś do Churchilla i Roosevelta. P. Prezydent podkreślił w swych depezach, że wspaniałe zwycięstwo armij sojuszniczych pobudzi narody, uginające się pod jarzmem hitlerowskim, do wytrwania. Gen. Sikorski zaznaczył, że zwycięstwo osiągnięte wspólnym wysiłkiem sprzymierzonych stanowi wskazówkę na przyszłość, iż zjednoczone wysiłki narodów doprowadzą do ostatecznej klęski wroga. Polacy uczynią wszystko co w ich mocy, aby podtrzymać jedność wśród sprzymierzonych. Telegramy gratulacyjne nadeszły też m.in. od marszałka Smutsa.

Londyn, 9.V. Treść artykułów prasy londyńskiej, omawiających zdobycie Bizerty i Tunisu, ująć można w jednym zdaniu: Obecnie przyszła kolej na kontynent. "New York Times" pisze: "Legenda o niezwyciężonej bestii skończyła się!" "New York Herald" stwierdza: "Zewnętrzne fortyfikacje Europy zostały zdobyte".

Londyn, 9.V. Sprawozdawca merski radia brytyjskiego wyraża pogląd, że sprzymierzeni mają obecnie możliwość podjęcia działań zaczepnych w południowej Europie. Bizerta stanie się w rękach sojuszniczych portem wojennym o pierwszorzędym znaczeniu, Tunis odegra rolę bazy pomocniczej. Korespondent dyplomatyczny radia podkreśla olbrzymie znaczenie upadku Bizerty i Tunisu dla nastrojów wśród satelitów osi i wśród ludności krajów, prowadzących walkę podziemną z najeźdźcą. Wasale Niemiec widzą już jasno początek końca, narody ujarzmione - widzą brzask dnia, który przyniesie im wyzwolenie. Zwycięstwo odniesione przez sprzymierzonych utrudni Hitlerowi jego i tak ciężką sytuację w twierdzy europejskiej.

GORACZKOWE ZARZADZENIA OBRONNE

Londyn, 8.V. Dziś po południu Mussolini zwołał na naradę gabinet włoski. Przedmiotem obrad była sprawa natychmiastowego wzmocnienia obrony p.lot. w całym kraju. Podobno postanowiono jeszcze raz zwrócić się do Niemiec o pomoc. Jednocześnie w Zagrzebiu obradowali włoscy przywódcy wojskowi ze Słowacji i Dalmacji. Wydano szereg zarządzeń, dotyczących obrony p.lot. W Belgradzie ogłoszono, że kto ukaże się na ulicy w czasie nalotu - zostanie rozstrzelany.

Londyn, 8.V. Ze Szwajcarii donoszą, że zarządzona została częściowa ewakuacja Tulonu i Nicei.

Londyn, 8.V. Dowódca niemieckiej brygady spadcochronowej gen. Ramke wyraził pogląd, że VIII armia wybrana została niewątpliwie do pierwszego uderzenia na kontynent. Prasa niemiecka podkreśla, że Włochy są obecnie bezpośrednio zagrożone.

RÓŻNE WIADOMOŚCI W SKRÓCIE

Londyn, 8.V. Luftwaffe urządziła dziś propagandowy nalot na Londyn. Wzięło w nim udział 6 bombowców, z których żaden nie dotarł nad stolicę W. Brytanii. 2 samoloty niemieckie zestrzelono. W nocy 7 bombowców niemieckich ukazało się nad Anglią, 3 z nich zostały stracone. Agencja niemiecka "Transocean" opisuje te działania, jako "ciężkie naloty na Londyn". W ciągu tygodnia od 29.IV. do 5.V. 1200 bombowców brytyjskich brało udział w nalotach na Niemcy i kraje okupowane. W tym samym czasie 12 maszyn niemieckich przeleciało brzo gi Anglii. - Na Kubaniu wojska sowieckie odparły szereg przeciwnatarć niemieckich i zajęły kilka ważnych wzgórz w pobliżu Noworosyjska. Oddziały niemieckie, działające na północ od rzeki Kubań, odcięte zostały od prawego skrzydła sił niemieckich i rumuńskich, broniącego Noworosyjska. W ciągu dwóch dni, jak podaje Moskwa, zniszczono i uszkodzono 377 samolotów niemieckich losztem 35 sowieckich. Lotnictwo sowieckie w ciągu kilku nocy z rzędu bombardowało port Kotka nad zatoką Fińską. Na płu. zachód od Moskwy ożywienie działań lokalnych.

BAGDAD NADAJE DZIŚ NA FALI 42,3 m.

godz. 19.-19.20 - 1/Dziennik radiowy 2/Sienkiewicz: "Bajki"-rec. St. Belski 3/Polka - solo, na harmonii, 4/Piosenki szczęśliwych dni, 5/Marsz kawalerski.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY NA 9.V.

Temper. najwyższa w dn. 8.V.: +36°C. Temper. w dn. 9.V., godz. 8: +27°C. Ciśnienie: 729 mm., wilgotność: 68%. Przewidywana pogoda: pogodnie - kurze.